Rok 1. Bytom, Górny Śląsk, maj 1920 Nr. 5.

ORĘDZIE SOKOLE

CZASOPISMO DLA CZŁONKÓW ZWIĄZKU SOKOŁÓW POLSKICH DZIELNICY ŚLĄSKIEJ.

Od 1. 4. 1920 wynosi przedpłata »Orędzia« 40 fen. za numer.

Redakcja i Administracja mieszczą się w Sekretarjacie przy Wydziale Dzielnicowym.

Adres Redakcji i Adm.: A. Świder, Bytom (Beuthen O.-S.), Hotel Reichshof (ul. Dworcowa).

Od Wydziału Dzielnicowego.

Wydział Dzielnicy uchwalił na posiedzeniu dnia 24. 4. rb. jednogłośnie mianowanie druha adw. Konstantego Wolnego z Bytomia syndykiem Sokolstwa Polskiego na Śląsku.

Przyjęto do Związku Sokołów Polskich Dzielnica Śląska następujące nowo założone gniazda: 1. Godów (okr. VIII. rybnicki). 2. Żory (okr. VIII. rybnicki). 3. Jejkowice (okr. VIII. rybnicki). 4. Urbanowice (okr. II. katowicki).

Wydział Dzielnicowy zatwierdził następujące wydziały okręgowe:

1. Wydział okr. II. (katowicki): prezes Stan. Różanowicz, Katowice; zast. prezesa Tom. Kowalczyk, Katowice; sekretarz Woźniczka Konstanty, Kat. Hałda; naczelnik Paweł Jarczyk, Bogucice; zast. naczelnika Maksym. Dudek, Załęże.

2. Wydział okręgu V. (zabrski): prezes Kobyliński, Zabrze; zast. prezesa Długiewicz, Zaborze; sekretarz Zupok, Biskupice; naczelnik Kaźm. Kasprzak, Zabrze; zast. naczelnika Wydra, Zaborze.

3. Wydział okręgu VII. (lubliniecko-tarnogórski): prezes Emil Gajdas, Radzionków; zast. prezesa Dr. Dzierża, Opole; sekretarz Wincenty Cuber, Tarnowskie Góry; naczelnik Paweł Pietryga, Radzionków; zast. naczelnika Antoni Talaga, Tarn. Góry.

Dowiadujemy się, że sokołówki, które można nabywać u druhny M. Glazowskiej w Piekarach, nie bardzo są przez gniazda zakupywane. Zwracamy uwagę, że w pochodzie na przyszłym zlocie dzielnicowym musi być każdy Sokół przystrojony w sokołówkę i że w ćwiczeniach wspólnych na boisku wolno będzie tylko tym brać udział, którzy będą zaopatrzeni w sokołówkę z piórem (patrz Regulamin Sokolstwa Polskiego, str. 22 ust. Strój ćwiczebny).

Przedstawiciele Wydziału Dzielnicowego, będący na uroczystościach „Sokoła", zauważyli, że sztandary, posprawiane w obecnym czasie przez niektóre gniazda, nie odpowiadają formie sztandaru. Są one więcej chorągwiami kościelnemi, aniżeli sztandarami. Sztandar sokoli jest mniejwięcej 1,25 m. długi a 1 m. szeroki. Wydziały gniazda powinne o tem przy zamawianiu sztandarów pamiętać, gdyż nie pięknie to wygląda, jeśli sztandar niesiony przez chorążego na barku, po ziemi się wlecze, lub jeśli jest tak ciężki, że chorąży go unieść nie może.

W pochodach uroczystościowych 2. maja rb. zauważyliśmy, że kilku sokołów-gimnatsyków w swej gorliwości dla naszej sprawy narodowej przekroczyło granice przepisów naszego regulaminu a przepisów tych, jeżeli sokolstwo ma być zwarte i karne, musi przedewszystkiem przestrzegać każdy członek „Sokoła". Owi Sokoli występowali publicznie w ubrańkach ćwiczebnych między publicznością w pochodzie. Regu-

lamin Sokolstwa Polskiego strona 17 opiewa: W stroju ćwiczebnym wolno przebywać jedynie w szatniach, na miejscu zboru i na boisku podczas ćwiczeń. Chodzenie między publicznością lub na miejscach widocznych w stroju ćwiczebnym jest bezwarunkowo zakazane. Na razie tyle upomnienia; w przyszłości więcej rozwagi w każdym czynie, a powagi wobec publiczności.

Związek Sokołów Polskich
Wydział Dzielnicowy.

Michał Wolski, prezes. Aug. Świder, pisarz.

Od naczelnika dzielnicowego do naczelników okręgowych i gniazdowych.

Wedle regulaminu Sokolstwa Polskiego — patrz „Porządek ćwiczebny" str. 18 — przydziela naczelnik nowych przybyłych kandydatów albo już przyjętych członków do odpowiedniego zastępu, stwierdziwszy wpierw co ów nowy Sokół na przyrządach umie.

Do zastępu stopnia wyższego przydziela się takich, którzy umieją: 1. na drążku: Podpór zamachem. Kołowrót wprzód. 2. Na poręczach: ze zwieszenia na ramionach podpór zamachem. Stanie na rękach. 3. Na koniu: Koła odboczne jedno i obunóż w lewo i prawo (beznagannie). Kuczka wstecz. Kuczka z odmachu powyż. Rozkroczka z miejsca do podporu tyłem. Nożyce w lewo i prawo. Rozkroczka i kuczka wdłuż konia (bez łęków).

Do zastępu stopnia średniego: 1. Na drążku: Wstępne ćwiczenia do podporu zamachem. Wychwyt krótki. Wychwyt zamachem. Kołowrót wstecz bez błędu. 2. Na poręczach: ze zwieszenia na ramionach, wychwyt krótki. Wychwyt zamachem. Stanie na barku. Zawrotki, odwrotki i (beznagannie). 3. Na koniu: Przeskoki odwrotne, zawrotne, odboczne, kuczne i rozkroczne z miejsca albo z rozbiegu. Koła jedno albo obunóż w lewo albo w prawo (mniej dokładne).

Do zastępu stopnia nizkiego: 1. Na drążku: Wymyki pod- i nadchwytem, ze zwieszenia albo zamachem. Podmyki. Kołowrót wstecz. Wspieranie udem. Kołowroty na udzie w środku albo zewnątrz rąk. 2. Na poręczach: Bujanie w ugiętych ramionach. Odboczki, zawrotki, odwrotki. 3. Na koniu: Mniej dobrze wykonane przeskoki zawrotne, odwrotne, odboczne i kuczne.

Do zastępu stopnia najniższego wszystkich druhów początkujących i tych, którzy wogóle jeszcze na przyrządach nie ćwiczyli.

W ćwiczeniach ludowych nie robi się różnicy. W ćwiczeniach wolnych bez i z obciążeniem rąk jest obowiązkiem każdego Sokoła brać udział. Czołem!

Józef Dreyza, Naczelnik dzielnicowy.

Po uroczystościach 3-go maja.

Minął 3. maj, dzień rocznicy nadania Polsce konstytucji. Sokolstwo na Śląsku, świadome swego posłannictwa i zadania, stanęło w zwartych i karnych szeregach do uroczystości i czuwało nad porządkiem podczas olbrzymich pochodów, spełniając sumiennie obowiązki obywatelskie. Godną pochwały jest karność Sokołów śląskich, okazana w dniach 2. i 3. maja. „Czołem" tym druhom, którzy dali inicjatywę do pięknych narodowych obchodów. Ojczyzna nie zapomni im tego, a lud nasz śląski poznał właśnie w tych dniach siłę ciała i ducha Sokołów!

Był to jednakże tylko egzamin wstępny siły i postępu Sokolstwa na Śląsku. Przyszły zlot dzielnicowy pokazać ma Polsce, czem właściwie jest Sokolstwo, i że młodzież, wychowująca się pod skrzydłami „Sokoła", zasługuje na zaufanie narodu! Jakżeby naród nie miał kochać Sokołów, kiedy główną cnotą każdego z nich jest ofiarność i poświęcenie się dla sprawy narodowej!

Sokole polski, Sokolico polska! Pamiętajcie, że cały naród polski daje wam swoją miłość i swoje zaufanie. Pokażcie na przyszłym zlocie, żeście godni są tego! Przygotowujcie się więc na zlot.

Konieczność zakładania boisk do gier dla Sokolstwa i młodzieży w miastach i gminach.

(Dokończenie

W miastach, gdzie istnieją ogrody i parki publiczne, zadanie urządzenia mniejszych boisk dla młodzieży jest wielce ułatwione. Tam bowiem — ceniąc należycie zdrowie i przyszłą dzielność młodzieży — wydziela zarząd miasta z ogrodów pewną ilość trawników, przeznaczając je do użytku młodzieży.

Tak powstałe boiska nie szpecą wcale ogrodów i parków, przeciwnie, są ich ozdobą i atrakcją, gdyż publiczność z największem zainteresowaniem przypatruje się grom młodzieży a nawet bierze w nich udział.

Sięgając do statystyki zagranicy, pozwolimy sobie przytoczyć kilka dan. I tak: Londyn liczy ogółem kilka tysięcy boisk, urządzonych specjalnie do gier i zabaw, jak również i łąk, wyznaczonych do tego celu z ogrodów i parków spacerowych. Zarząd miasta Londynu wydał w roku 1906 około 12 milionów szylingów (około 48 milionów marek) na utrzymanie wszystkich boisk do gier i parków. Stany Zjednoczone Ameryki wydały w roku 1908 32 miliony dolarów na urządzenie boisk do gier w parkach w stu największych miastach Stanów. Niemcy w tej sprawie czyniły także kolosalne postępy. W Monachium przeznaczył książę regent w ogrodzie angielskiem wielką łąkę do gier. Względy hygjeny młodzieży szkolnej i dorastającej domagają się usilnie szybkieko w tej mierze czynu. Statystyka lekarzy szkolnych we wszystkich niemal państwach wykazuje zły stan zdrowotny młodzieży szkolnej. Przyczyna tego jest nie tylko przebywanie w atmosferze izby szkolnej, lecz w większej mierze przebywania młodzieży we własnem mieszkaniu, które często u ubogich ludzi znajduje się w piwnicach lud ciemnych podwórzach.

Statystyka wykazuje, że śmiertelność między 15. a 20. rokiem życia większą jest w miastach, które nie mają miejsc do zabaw fizycznych niż tam, gdzie ich jest podostatkiem, a co najważniejsza, że ta śmiertelność przewyższa śmiertelność ludzi w wieku starym. Porównując Londyn, który posiada tysiące boisk z Berlinem, który ubogi jest w boiska, okazuje się, że w Londynie śmiertelność osób w wieku od 15—20 i od 20 do 25 lat niższą jest o 30% od śmiertelności Berlina. Przyczynę tego szukać należy w tem, że Londyńczyk posiada wyborną sposobność oddawania się grom na wolnem powietrzu, czego Berlińczyk nie posiada. Gdyby się tak zająć statystyką w naszym kraju, okazałyby się stosunki nie bardzo dobre. Warunki zdrowotne, w jakich żyjemy, są gorsze niż za granicą. W miastach i gminach naszych brak dla młodzieży i starszych miejsc do zabaw fizycznych Zrozumienie tej strony hygjeny jest u n.as prawie nie znane.

Zarządy miast i gmin nie dają ku temu sposobności, gdyż każdą łąkę lub inny wolny plac zabudowują lub wzbraniają używania trawnika.

Towarzystwa Sokole, które zrozumiały co to jest wychowanie fizyczne młodzieży i co za ważną rzeczą jest hygjena w życiu wychowania, powinne w tym kierunku domagać się przez swoich radnych u zarządów miast i gmin, ażeby na koszt ogołu urządzano boiska dla młodzieży i starszych. — Sokolstwo patrzy i widzi jak marnieje nasza młodzież, czuje, że dla niej i dla starszych potrzebny jest ruch fizyczny na wolnem powietrzu, odczuwa w szeregach własnych, jak mały jest przybytek skłonnych do ćwiczeń fizycznych jednostek, i to jedynie z tego powodu, że za młodu nie rozmiłowały się w ruchu fizycznym. Jest teraz czas po temu, gdy kajdany naszych dręczycieli rządu niemieckiego i jego popleczników opadają, gdy zastępstwa i rządy w miastach i gminach przechodzą w nasze ręce, ażeby Tow. Sokole, jeżeli możliwie same się jęły zakładania boisk i parków do gier dla młodzieży i druhów, i ażeby naparły na rządy miast i gmin celem rozbudzenia ich do tej samej pracy, gdyż w przeciwnym razie potrwa jeszcze długo zanim odrodzimy się fizycznie na sposób Anglji lub Ameryki. Założenie boiska do gier nie jest wcale połączone z wielkimi trudnościami. Grunt pod boiska musi dać zarząd miasta lub gminy albo plac powinno wydzierzawić za niską cenę.

Na 4 lub 5 morgach gruntu, w gminie leżącego czasem bez użytku, można urządzić boisko do gier, sportów i gimnastyki kosztem niewielkiem. Jeżeli bowiem teren jest równy i nie potrzebuje niwelacji, natenczas koszt urządzenia boiska, które odgranicza się ścieszkami, ewentualnie z braku funduszu zaznacza się granicę wązkimi rówkami, nie jest bardzo wielki. Ustawia się na granicy różne bramki do gier, stojaki do skoków i inne przyrządy. Największy koszt wyniesie szopa na przybory i równocześnie schronisko w razie deszczu. Mając tak urządzony teren boiskowy, można go uważać za zupełnie dobry do gier, sportów i gimnastyki. Na boisku takim może równocześnie grać, gimnastykować i uprawiać sportowe ćwiczenia kilkaset ludzi.

Nie w inny tylko w ten sposób powstają boiska i parki do gier a zbiegiem czasu publiczność gminy i miasta zaopiekują się żywiej niemi, gdy spostrzegą, jak wielkie usługi oddaje park taki zdrowiu ludności.

Gniazda Sokole a szczególnie grona techniczne i naczelnicy powinni wziąść tę sprawę pod rozwagę i pobudzić swe Wydziały do czynu w tym kierunku, za wczasu.

Józef Dreyza.

Sokół to nie sport, nie pusta zabawka, lecz równość, braterstwo i wielka uczelnia obywatelstwa. Łączmy się — starzy, młodzi i dzieci — a Sokół niech nas hartuje, uczy i wskazuje ścieżki, po których pójdziemy z głową podniesioną, jak przystoi narodowi kulturalnemu, wielkiemu siłą karności i zjednoczenia.

Regulamin gry w piłkę nożną.

(Dokończenie.)

Jeżeli się bramkowy zmienił bez powiadomienia sędziego a nowy bramkowy dotknął piłkę ręką, wtenczas ma strona przeciwna prawo do pchnięcia karnego. Bramkowy może być tylko wtedy naskoczony, jeżeli piłkę dotknie, lub naumyślnie przeszkadza jednemu z graczy, lub znajduje się poza przestrzenią bramkową.

9. Niedozwolony sposób gry. Naumyślne stawienie nogi przeciwnikowi, nadepnięcie lub skok na przeciwnika jest zakazane. Taksamo jest niedozwolonem odpychanie lub zatrzymywanie przeciwnika rękami. Oprócz „bramkowego“ nie wolno żadnemu graczowi umyślnie dotykać piłki rękami i ramionami.

10. Wolne pchnięcie. Przy przekroczeniu ustawy 5, 6, 7, 8, 10 i 16 ma drużyna przeciwna prawo do „wolnego pchnięcia“ z tego miejsca, na którem przekroczenie się stało. Pchnięcie wolne, taksamo jak pchnięcie z miejsca lub pchnięcie karne może dopiero po danem przez sędziego do tego znaku być wykonane. Pchnięcie wolne to jest pchnięcie leżącej spokojnie na ziemi piłki w dowolnym kierunku. Wszelkie takie pchnięcia odbywają się w ten sposób, że żaden przeciwnik nie śmie się znajdować bliżej od piłki jak na $5^1/_2$ metrów; wyjątek może być przy pchnięciu wolnem jedynie wtenczas, gdy przeciwnik stoi na własnej linji bramkowej.

Piłka jest znowu w ruchu, jeżeli przez pchnięcie zrobiła conajmniej jeden obrót naokoło swej osi wzgl. taką drogę. Wykonujący pchnięcie gracz może dopiero wtenczas powtórnie piłkę dotknąć, jeżeli w międzyczasie pchniętą została przez innego gracza, w przeciwnym razie partja przeciwna ma prawo do pchnięcia wolnego. Sędzia może zakazać wolnego pchnięcia jednej stronie w tem przypadku, jeżeliby druga strona coś na tem pchnięciu uzyskała

11. Pchnięcie karne, przez które może jedna strona bezpośrednio zdobyć „bramkę“, naznacza sędzia przy przekroczeniu § 9. W obrębie przestrzeni karnej zmienia się pchnięcie karne na pchnięcie 11-to metrowe, które się wykonywa od znaczku karnego w następujący sposób: Wszyscy gracze z wyjątkiem wykonującego pchnięcie i broniącego (przeciwnika) bramkowego, który musi stać na linji bramkowej lub po za nią, znajdują się poza przestrzenią karną. Po danem znaku ze strony sędziego, pchnie pierwszy druh piłkę wprzód i takowa znajduje się natychmiast w ruchu. (Przy niepchnięciu wprzód ma przeciwna strona prawo do pchnięcia wolnego). Wykonującym pchnięcie karne nie wolno piłki

powtórnie prędzej dotknąć, nim ją inni gracze dotknęli. W razie potrzeby należy czas trwania gry tak długo przedłużyć, aż pchnięcie 11-to metrowe zostanie wykonane.

12. Nieodpowiadające przepisowi obuwie. Przy obuwiu nie wolno żadnemu graczowi nosić na podeszwach, obcasach, lub ochraniaczach nóg gwoździ, o ile takowe nie zostały zupełnie wbite w skórę. Taksamo nie wolno nosić przybitych kawałków żelaznych. Przekroczenie niniejszego pociąga za sobą wykluczenie od zawodów wzgl. gry.

13. Sędzia. Takowemu należy bezwzględne posłuszeństwo ze strony graczy. Sędzia, jako taki zupełnie neutralny, czuwa nad wypełnianiem dokładnem regulaminu i porządku i ma prawo przekroczenia wszelkiego rodzaju karać odpowiednio. Przeciwko jego zarządzeniom nie ma odwołania. Sędzia ma prawo, jeżeli okoliczności tego wymagają, gry zakazać lub przerwać albo przed czasem zakończyć, np. z powodu spóźnionej pory, lub wciskania się publiczności na boisko lub innych podobnych powodów. Sędzia daje znak przez świśnięcie piszczałką przy rozpoczęciu zawodów, przy przerwie oraz przy popełnieniu jakiego błędu; jeżeli piłka przeleci poza boisko, daje sędzia znak tylko wtenczas, jeżeli gra pomimo tego dalej idzie. Władzę ma sędzia także podczas przerwy lub gdy piłka się poza boiskiem znajduje. Jeżeli sposób gry którego gracza według zdania sędziego jest taki, że może się stać lub stanie się niebezpiecznym, to ma sędzia prawo ukarać owego gracza ostrą naganą wzgl. dać stronie przeciwnej do wykonania pchnięcia karnego.

14. Sędziowie linjowi. Oprócz głównego sędziego ustanawia się dwóch sędziów linjowych, którzy (pomimo, że w razie rozstrygania sądu mogą być przez sędziego głównego przegłosowani) osądzają, która partja ma prawo do pchnięcia narożnego, odparcia od bramki, lub wrzutu.

Sędziowie linjowi powinni pomagać sędziemu głównemu w pilnowaniu przestrzegania przepisów przy zawodach. Sędzia główny ma prawo usunąć nieodpowiedniego sędziego linjowego z boiska a na jego miejsce naznaczyć następcę.

15. Przerwa gry z powodu przekroczeń przepisów.

W takim razie pozostaje piłka tak długo w grze, aż sędzia główny zadecyduje.

16. Czasowa przerwa. Jeżeli z jakiegobądź powodu gra zostanie przerwaną, pomimo że piłka poza boisko nie wyleciała, wtenczas następuje ponowne podjęcie gry dopiero wtedy, gdy sędzia rzuci piłkę w to miejsce, gdzie była przy przerwie. Gra jest wtenczas od nowa podjętą, gdy piłka dotknie ziemi. Jeżeli piłka wyleci z boiska, nim ją który z graczy dotknął, rzuca ją sędzia ponownie.

Jeżeli który z graczy piłkę dotknął przed jej dotknięciem ziemi, ma strona przeciwna prawo do pchnięcia wolnego. St. M.

Rozrywka i ruch codzień potrzebny młodzieży,
Nauka przyjdzie łatwiej, kiedy umysł świeży.

Karność mas.

Sokolskie ćwiczenia!

Na błoniach, które okiem ledwo objąć można, tysiączna rzesza w wyciągniętych jak struny szeregach wykonuje rytmiczne ruchy ćwiczebne według komendy naczelnika, górującego wysoko nad wszystkimi. W tej masie zwartej, karnej giną jednostki. Jest tylko całość zbiorowa, zorganizowany tłum-olbrzym, jest jakiś skomplikowany mechanizm ludzki, złożony z tysiąca kół, wykonujący automatycznie niby najdoskonalsza maszyna wskazane obroty. Automatycznie? To wyrażenie nie jest trafne. Czujemy, że ten mechanizm jest ożywiony, że jakaś tajemnicza siła — nie ślepa, materjalna — lecz duchowa, owłada tymi tysiącami, a prąd jej niby fluidum magnetyczne udziela się i widzom, chwyta za serce i wywołuje potężny odruch uczucia, zespalający wszystkich w jedną całość. Karność mas — oto hasło, za którym naród cały kroczyć musi‘ jeżeli chce być czemś więcej, niż luźnym zlepkiem jednostek.

* * *

W kulturze współczesnej spostrzegamy najjaskrawsze sprzeczności. Z jednej strony wybujały indywidualizm, gardzący tłumem, podnosi sztandar arystokratycznego nadczłowieczeństwa, z drugiej karne zastępy ludu zwarcie kroczą do

wywalczenia praw dla ogółu, dla mas, dla tłumu. Tu sztuka, poezja i filozofja zagłębiają się w duszę człowieka pojedyńczego i jednostkę wywyższają do poziomu bohatera zdolnego swymi siłami indywidualnymi zbawić ludzkość, tam nauka społeczna uczy, że wysiłek jednostki jest niczem, że tylko zbiorowe dążenie, ujęte w formę organizacji, pcha ludzkość naprzód. W polityce toczy się bez przerwy walka między zwolennikami panowania nielicznych wybrańców uprzywilejowanych, a wyznawcami ustroju parlamentarnego, jako rządów uświadomionego ogółu. Wszędzie widzimy te same kontrasty: tu jednostka — tam zbiorowa całość, tu gienjusz — tam tłum, tu duch samotny — tam lud. Rozstrzygnąć tego odwiecznego problemu walki między jaźnią indywidualną, a ogółem niepodobna. Są to dwa bieguny, poprzez które dokonuje się postęp ludzkości....

* * *

Sokół jest organizacją powołaną do wyrabiana karności w masach. Mylnym byłoby zwężanie zadań Sokoła do fizycznego wykształcenia jednostek. Z zadowoleniem stwierdzić można, że dawna tendencja w Sokole, idąca nieraz w kierunku jednostronnego, sztucznego wyhodowywania szampjonów sportowych, »fenomenalnych« wirtuozów gimnastyki ustąpiła miejsca dążeniu do wyrabiania karności w masach sokolich, do osiągania jak najdoskonalszej sprawności w działaniu zbiorowym. W ten tylko sposób wytworzą się w społeczeństwie naszym rozproszkowanym, rozbitym, te pierwiastki moralno-organizacyjne, bez których żaden naród nowożytny normalnie rozwijać się nie może Karność mas — to wielkie pierwszorzędne zadanie Sokoła.

Siłę w ludziach trzeba wyrabiać i kształcić odpowiednio, a kształcić od lat najmłodszych, aby zdrowe dusze rozwijać się mogły w zdrowych ciałach.

Od Sekretarjatu.

Zwracamy jeszcze raz uwagę wydziałom gniazd, by dopilnowali obowiązku doniesienia do Sekretarjatu każdorazową zmianę liczb członków, o ile się rozchodzi o abonament »Orędzia«. Sekretarjat wysłał »Orędzie« nr. 4 do wszystkich gniazd w tej liczbie, w której wysyłał poprzednie trzy nr. bezpłatne. W niektórych gniazdach nastąpiło rozczarowanie, że płatnego »Orędzia« otrzymali za dużo, lecz wydziały gniazd zawiniły same, nie podając liczby abonentów.

Wydziały gniazd, które urządzają uroczystości poświęcenia sztandaru sokolego lub t. p., powinne nadesłać do Sekretarjatu program uroczystości, o ile pragną, by delegat Wydz. Dzielnicowego był w właściwym czasie na miejscu.

Pokwitowanie składek za 1919 r.

W dalszym ciągu zapłaciły składki następujące gniazda:

Szombierki	za	80	członków	mk.	40.—
Kosztowy	„	122	„	„	61.—
Zabrze	„	170	„	„	85.—
Łabęty	„	60	„	„	30.—
Biskupice	„	110	„	„	55.—
Mikulczyce	„	92	„	„	46.—
Załęże	„	101	„	„	50.50
Przyszowice	„	42	„	„	21.—
Kunatów	„	27	„	„	13.50
Nowawieś	„	4	„	„	2.—
Kamień	„	78	„	„	39.—
Bielszowice	„	20	„	„	10.—
Janów	„	?	„	„	40.—
Orzegów	„	50	„	„	25.—

Wstępne do Związku nadesłało gniazdo Przyszowice 5.— mk., Czerwionka 5.— mk. i Jejkowice 5.— mk.

Przypominam uchwałę Zjazdu delegatów z 25-go marca, podług której składki za rok 1920 należy do 1. lipca po 1 marce od członka zapłacić. W przyszłym numerze „Orędzia" zostaną wymienione wszystkie gniazda zalegające ze składką za rok 1919 i spodziewać się należy. że każde gniazdo do tego czasu zalegującą składkę zapłaci.

Dla oszczędzenia drogiego portorjum od przekazów można pieniądze przekazywać na konto czekowe pod adresem: T. Kowalczyk Kattowitz O.-S. Postscheckkonto Breslau 30193.

Tom. Kowalczyk, skarbnik,
Katowice, ul. Beaty 16.

**Młodzież która ma z czasem być perłą narodu,
Do prawa i karności niech nawyka z młodu.**

Do wszystkich gniazd Dzielnicy Śląskiej.

Druhowie i Druhny! Sokoli i Sokolice!

Zdarzyły się w ostatnim czasie bardzo smutne dla Sokoła wypadki. Otóż niektóre gniazda, posiadające sztandary sokole, zamiast udać się w pierwszej linji na uroczystość bratniego gniazda sokolego, biorą udział z sztandarem sokolem w uroczystościach kółek śpiewackich, a do Sokoła wysyłają delegację!

Jest to smutny objaw przedewszystkiem od drh. kierowników gniazd, którzy czynami takimi spaczają charakter sokoli!

Zakazujemy niniejszem wszystkim gniazdom Dzielnicy naszej brać udział w uroczystościach innych towarzystw, jeżeli w ten sam dzień obchodzi gniazdo jakieś, należące do tego samego okręgu, uroczystość sokolą, chociażby i odebrali zaproszenia skąd inąd! Koszula przecież zawsze bliżej jest ciała, aniżeli szata. Najpierw Sokół, a potem wszystkie inne towarzystwa.

Podobne rzeczy zdarzyły się w niedzielę 16-go maja w okręgu bytomskim i w okręgu zabrskim. W przyszłości napiętnujemy i wymienimy gniazda, które w podobny sposób łamią solidarność „Sokoła“.

Związek Sokołów Polskich
Wydział Dzielnicowy.

Michał Wolski, prezes. Aug. Świder, pisarz.

Ideałem Sokoła ma być ptak naród, mocny mocą własną i silny siłą własną.

GRY.

Odbijanka (bębenki).

Liczba grających: najmniej 4, najwięcej 12.

Boisko: prostokąt 40—50 m. długi, 20—25 m. szeroki, widocznie odgraniczony. Boisko dzieli się na 2 równe części sznurem lub taśmą, rozciągniętą w wysokości 3 m. pomiędzy dwoma słupkami, wbitemi w środku dłuższych boków boiska. W odległości 3 m. od linji dzielącej boisko na 2 połowy, oznacza się po każdej stronie boiska *linję równoległą.*

Przybory: piłka dęta gumowa $5^1/_2$—6 cm średnicy (tenisowa), tyle bębenków, ilu jest grających i sznur lub taśma rozciągnięta przez środek na poprzek boiska w wysokości 3 m.

Zadanie gry: odbić piłkę *z powietrza,* lub po pierwszym koźle ponad sznurem napowrót na drugą stronę i osiągnięcie najwyższej liczby kropek.

Prawidla gry:

1. Grający tworzą 2 partje.

2. Zaczynających i stronę boiska oznacza się losem.

3. Gra trwa 2 razy po 15 minut, z zmianą miejsca, wygrywa partja, która w tym czasie osięgnie więcej kropek.

4. Zaczynać (podać) może każdy z grających stojący po za linją równoległą, a podaje się wysokim łukiem, tak aby piłka padła ile możności na środek przeciwnego pola.

5. Odbija się piłkę zewnątrzną stroną bębenka zamachem prostej ręki od dołu. Bębenek trzyma się za krawędź tak, że cztery palce są zagięte przez krawędź do środka, kciuk zaś spoczywa na zewnętnej stronie krawędzi.

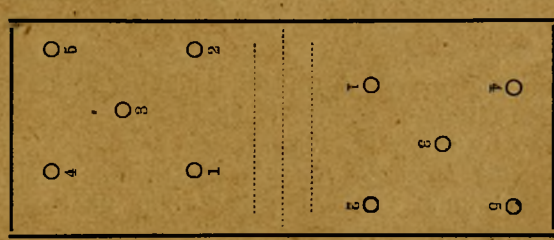
6. Prawidłowe *rostawienie* grających widoczne z rysunku; w miarę ilości grających obsadza się miejsca oznaczonemi liczbami.

7. Odbija piłkę ten, *przed* kim i po którego prawej stronie piłka spada.

8. Każde prawidłowe *odbicie* piłki ponad sznurem na pole przeciwne liczy się i to: z powietrza 2 kropki, po pierwszym koźle 1 kropkę; podanych piłek się nie liczy.

9. Za wadliwe *podanie* dolicza się 1 kropkę partji przeciwnej. Podanie jest wadliwem jeżeli:

a) *podana* piłka spadnie przed linią równoległą, albo też po za granicy boiska;



b) przeleci pod sznurem lub poruszy sznur;
c) jeśli grający dotknie piłki jaką częścią swego ciała (dla tego nie należy trzymać kciuka na powierzchni bębenka).

10. Partja, która popełnia błąd, musi na nowo podawać. Do błędów zalicza się, jeżeli:
a) piłka dotknie ziemi (więcej jak raz po razie) lub jakiej części ciała grającego;
b) jeśli *po odbiciu* poruszy sznur lub słupek;
c) jeśli *po odbiciu* spadnie po za granice boiska lub na własne pole;
d) jeśli grający przy *odbiciu* dotknie piłki jaką częścią ciała lub odzieży.

11. Każdej partji wolno do jednego odbicia uderzyć piłkę tyle razy, ile liczniejsza partja liczy grających (jednakowoż nie może piłka podczas podbijania dotknąć ziemi); np. jeśli jedna partja ma 4, druga 3 grających, to jednakowoż partja druga ma 4 uderzenia.

12. Nie prawidłowo podanej lub odbitej piłki się nie odbija.

13. Jeśli *odbita* piłka przeleci ponad sznurem, a upadnie poza granice boiska, lub tak blisko sznura, iż jej odbić nie można, to się takową liczy, lecz musi być na nowo podana.

14. Przy zabawie lub ćwiczeniu liczy 1 sędzia, przy zawodach 2.

15. Jeśli do zawodów jedna z partji nie stanie w pełnej liczbie, to partja przeciwna nie jest zobowiązaną liczby swej uszczuplać, lecz należy uwzględnić § 11.

Kalendarzyk zebrań, ćwiczeń itd.

Wielka Dąbrówka. „Sokół" poświęca swój sztandar dnia 20. czerwca. Bratnie gniazda i towarzystwa uprasza się brać udział w uroczystości.

Wirek. Ćwiczenia „Sokoła" odbywają się w wtorki i piątki, i to: od godz. 5-tej dla druhiń, od godz. 7-mej dla druhów na sali p. Danzigera, Czarnylas (Schwarzwald, ul. Frydenshucka).

Nakładem Związku Sokołów Polskich Dzielnicy Śląskiej, reprezentowanej przez Wydział Dzielnicowy. — Redaktor odpowiedzialny: A. Świder z Lipin G.-Śl. — Drukiem „Katolika", spółki wyd. z ogr. odp. w Bytomiu.